

# WYROK

**W I M I E N I U**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziiolecka

Protokolant: stażysta Marta Wujek

przy udziale -

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2014 roku

sprawy **A. K. (1)** obwinionej z art. 92a k.w.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile, VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Z. z dnia 6 maja 2014 roku, sygnatura akt VIII W 126/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę niniejszą przekazuje Sądowi Rejonowemu w Pile do ponownego rozpoznania

/-/M. Z.

## UZASADNIENIE

Komisariat Policji w O. złożył w Sądzie Rejonowym w Pile VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Z. wniosek o ukaranie A. K. (1) za to, że w dniu 21 października 2013 roku, około godziny 18.40, w miejscowości P. ul. (...), kierując samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przekroczyła dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym o 32 km/h, to jest za popełnienie wykroczenia z art. 92 a k.w.

Wyrokiem z dnia 6 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Pile VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Z. uniewinnił A. K. (1) od zarzutu popełnienia powyższego wykroczenia.

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżyciel publiczny zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 7, art. 366 § 1 oraz art. 410 k.p.k., która miała wpływ na treść wyroku, polegającą na dokonaniu przez Sąd I instancji dowolnej oceny przeprowadzonych dowodów z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez uznanie zeznań funkcjonariuszy policji G. M. i A. K. (2) za wiarygodne jedynie w części, a także art. 34 i 82 § 1 k.p.s.w. w związku z art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny zeznań obwinionej, to jest A. K. (1), polegające na przyjęciu, że zeznania te także obwinionej są w pełni wiarygodne i pozwalają w sposób dokładny odtworzyć przez bieg zdarzenia,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia, mający istotny wpływ na treść wydanego wyroku, poprzez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że w chwili dokonywania pierwszego pomiaru prędkości przez policjanta w zasięgu radaru znajdowały się dwa samochody, co skutkowało przyjęciem, że obwiniona A. K. (1) nie popełniła zarzucanego jej czynu, mimo w pełni wiarygodnego zeznania świadka G. M. i mimo oczywistego sprawstwa obwinionej.

W uzasadnieniu apelacji, stanowiącym w istocie rozwinięcie przedstawionych powyżej zarzutów, skarżący przedstawia popełnione przez Sąd I instancji błędy w ocenie materiału dowodowego sprawy, wykazując ponadto, że wyjaśnienia obwinionej, co do faktu, że to jadący za nią samochód poruszał się z prędkością wskazaną na urządzeniu pomiarowym są całkowicie sprzeczne z logiką

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, uznanie obwinionej za winną zarzucanego jej czynu i ukaranie ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Nie przesądzając w chwili obecnej ostatecznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, apelację uznać należało za zasadną.

Na początku Sąd Okręgowy pragnie zaznaczyć, iż błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on, więc być wynikiem niezajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów, wynikających z art. 7 k.p.k.. (T. Grzegorzcyk, Komentarz do art. 438 kodeksu postępowania karnego (Dz.U.97.89.555), [w:] T. Grzegorzcyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze, 2003, wyd. III.).

Przekonanie sądu o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k. tylko wtedy, kiedy spełnione są warunki: ujawnienia całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) w granicach respektujących zasadę prawdy obiektywnej (art. 2 par. 2 k.p.k.), rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 k.p.k. oraz wyczerpującego i logicznego - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uzasadnienia przekonania sądu (art. 424 par. 1 pkt. 1 k.p.k.). (por. wyrok SN 23 lipca 2003 r., sygn. akt V KK 375/02, Prokuratura i Prawo z 2004, Nr 1, poz. 6).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy należy zauważyć, iż zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest obciążony błędem dowolności. Ocena przeprowadzonych dowodów została bowiem dokonana z naruszeniem wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny.

Przede wszystkim Sąd Odwoławczy zwraca uwagę na fakt, że charakter materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie obligował sąd rozstrzygający do szczegółowej, wnikliwej, ostrożnej, a więc zgodnej z zasadą, o której mowa w art. 7 k.p.k., jego oceny, zwłaszcza zaś jego „osobowej” części. Dokonanie powyższego było niezbędne z uwagi na fakt, że z materiału tegoż wynikały dwie różne wersje przebiegu zdarzenia. Pierwsza wynikająca z zeznań policjantów, i druga, wynikająca z wyjaśnień obwinionej.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż przyjęcie jednej wersji za prawdziwą, a odrzucenie drugiej, jako fałszywej, mogło nastąpić jedynie w następstwie dokonania wnikliwej weryfikacji tegoż materiału dowodowego. Tak więc obowiązkiem Sądu Rejonowego było wysnucie prawidłowych wniosków, co do mocy dowodowej dowodu z wyjaśnień złożonych przez obwinioną i dalej, co do mocy dowodowej dowodu z zeznań złożonych przez świadków G. M. i A. K. (2).

Niestety kontrola instancyjna doprowadziła Sąd Odwoławczy do wniosku, że Sąd I instancji nie sprostął powyższemu wymogowi.

Analizę przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego niniejszej sprawy rozpocząć należy od stwierdzenia, że Sąd ten w ogóle nie dokonał oceny wyjaśnień obwinionej. Na stronie 2 uzasadnienia swojego wyroku, Sąd I instancji opisał wyjaśnienia obwinionej i jej stanowisko odnośnie zeznań policjantów. Jednak w uzasadnieniu tym Sąd I instancji nie zawarł oceny tych wyjaśnień, jak i stanowiska dlaczego, na jakiej podstawie, uznał je za wiarygodne. Tymczasem to właśnie obwiniona jest osobą najbardziej zainteresowaną wynikiem sprawy, stąd też jej twierdzenia należało przyjmować z dużą ostrożnością. Sam wyrok, jak i jego pisemne uzasadnienie wskazują na to, że Sąd Rejonowy całkowicie dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej. Jednakowoż nie mając możliwości poznania

procesu myślowego Sądu I instancji, który go do takiego wniosku doprowadził, trudno dokonać kontroli instancyjnej zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Oceniając zeznania policjantki A. K. (2) i odmawiając wiary jej zeznaniom, że w momencie dokonywania pomiaru prędkości przed i za samochodem obwinionej nie było innego pojazdu, Sąd Rejonowy dopuścił się znacznej dowolności. Sąd I instancji pisze w swoim uzasadnieniu „świadek przebywała w radiowozie i wypisywała mandat (...) prawdopodobnie miała zapalone światło wewnątrz radiowozu”, „Wskazane okoliczności, jak i fakt, że przed radiowozem zaparkowany był samochód dostawczy, musiały w ocenie Sądu ograniczać świadkowi widoczność i były przyczyną nieprawidłowej oceny sytuacji”. Tymczasem są to li tylko domniemania Sądu I instancji, nieznajdujące żadnego oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Jeżeli Sąd I instancji miał wątpliwości co do możliwości dostrzeżenia okoliczności, o których zeznawała świadek, to należało przede wszystkim dopytać świadka czy cokolwiek przesłaniało jej pole widzenia, a nawet sprawdzić to chociażby poprzez odtworzenie sytuacji. Dopiero wówczas, w zależności od wyniku wizji, Sąd I instancji mógłby dokonać kategorycznej oceny zeznań świadka K.. Zdumienie też budzi umacnianie się Sądu I instancji w negatywnej ocenie zeznań świadka K. w oparciu o, jakże obiektywne, stwierdzenie jej kolegi, G. M., że jego partnerka mogła nie widzieć dokonywanych przez niego czynności kontroli. Takie stwierdzenie, samo w sobie, nie może pozbawiać wiarygodności świadka, który sam twierdzi, że daną sytuację widział. Dopiero podważenie zeznań tego świadka obiektywnym dowodem, mogłoby pozbawić te zeznania przymiotu wiarygodności.

Całkowicie zaś niezrozumiałe jest dla Sądu Odwoławczego na jakiej podstawie Sąd I instancji odmówił wiary zeznaniom policjanta G. M.. Świadek ten jednoznacznie zeznał, zarówno w toku czynności wyjaśniających, jak i przez Sądem Rejonowym, że w trakcie dokonywania pierwszego pomiaru prędkości prowadzonego przez obwinioną samochodem, zarówno przed, jak i za tym samochodem, nie było innego pojazdu poruszającego się w tym samym kierunku. Tym samym dokonany przez świadka pomiar prędkości mógł dotyczyć tylko i wyłącznie samochodu obwinionej. Odmawiając wiary zeznaniom świadka M., równocześnie Sąd I instancji obdarza przymiotem wiarygodności notatkę urzędową sporządzoną przez tego świadka, której treść całkowicie zbieżna jest z jego zeznaniami.

Z treści uzasadnienia wynika, że Sąd I instancji odmówił wiary zeznaniom świadka M., ponieważ obwiniona stwierdziła, że jechał za nią drugi pojazd, w niewielkiej odległości – do 100 metrów, przez dłuższą część trasy, co najmniej od O. i wartości pokazane jej na radarze mogły dotyczyć tego właśnie pojazdu. Takie stanowisko obwinionej w świetle logiki i zasad fizyki jest nie do przyjęcia. W tym względzie całkowitą słuszność ma skarżący, twierdząc, że nie byłoby możliwe, aby za jadącym przepisowo pojazdem obwinionej (50 km/h) przez dłuższy czas poruszał się w bliskiej odległości (do 100 metrów) pojazd jadący najpierw 82 km/h, a następnie 73 km/h. Różnica w tych prędkościach jest bowiem na tyle duża, że drugi pojazd musiałby albo wyprzedzić pojazd obwinionej, albo zwolnić do prędkości z jaką ona sama się poruszała, gdyż w przeciwnym wypadku uderzyłby w tył samochodu obwinionej.

Przedstawione powyżej błędy w ocenie materiału dowodowego sprawy skutkowały dokonaniem przez Sąd I instancji wadliwych ustaleń faktycznych, że w polu działania radaru znajdowały się dwa pojazdy i związku z tym nie ma pewności czy wskazana przez radar prędkość dotyczyła pojazdu obwinionej.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy stwierdza, iż Sąd Rejonowy nie dokonał gruntownej i rzetelnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, czyniąc ustalenia faktyczne, którym można przedstawić zarzut dowolności. Powyższe uchybienia bez wątpienia miały istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia i dlatego Sąd Okręgowy uznał, iż wyrok ten należy uchylić i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Pile VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Z. do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając zaś ponownie sprawę, Sąd Rejonowy winien przede wszystkim raz jeszcze skrupulatnie przeprowadzić postępowanie dowodowe. Dalej Sąd I instancji winien rozważyć zasadność poszerzenia tegoż materiału dowodowego o czynność w postaci odtworzenia sytuacji, która miała miejsce dnia 21 października 2013 roku, co pozwoli na w pełni obiektywną ocenę zeznań policjantki A. K. (2).

Po ponownym zaś przeprowadzeniu postępowania sądowego, Sąd Rejonowy winien dokonać wnikliwej oceny całego materiału dowodowego, z uwzględnieniem zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k., i rozważyć czy materiał ten rzeczywiście pozwala na uniewinnienie obwinionej A. K. (1) od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 92a k.w., czy też nie.

Sporządzając zaś pisemne uzasadnienie wydanego wyroku, Sąd Rejonowy winien uczynić zadość wymogom określonym w art. 424 § 1 k.p.k. w związku z art. 82 § 1 k.p.s.w. , a więc przede wszystkim dokładnie i szczegółowo przedstawić dokonaną przez siebie ocenę materiału dowodowego tak, aby rozpoznając ewentualne przyszłe apelacje, Sąd Odwoławczy mógł dokonać oceny toku i prawidłowości rozumowania Sądu I instancji.

/M. Z./